

Przedszkola i żłobki we Włoszech tylko dla szczepionych dzieci

11 marca 2019

Od dziś włoskie dzieci bez kompletu szczepień nie są wpuszczane do żłobków i przedszkoli. W przypadku uczniów szkół podstawowych niezaszczepienie dziecka dodatkowo wiązać się ma z karą finansową dla rodziców.

Mimo że specjalna ustawa została przegłosowana w 2017 roku i weszła w życie niewiele później, do tej pory niektórzy parlamentarzyści i rodzice robili wszystko, aby opóźnić jej realne konsekwencje. Sprawa otarła się nawet o Sąd Najwyższy, który w osobnym orzeczeniu stwierdził, że szczepionki na pewno nie powodują autyzmu (choć kilka lat temu była głośna sprawa z wyrokiem tego samego sądu, w którym orzeczono, że szczepionka MMR wysołała autyzm – przypis WM). Dyrektorzy placówek też stosowali ulgi: nie żądali zaświadczenia o szczepieniach, wystarczyło odpowiednie zaświadczenie podpisane przez rodzica, że dziecko jest szczepione. Ale teraz prawo zaczęło być egzekwowane bez taryf ulgowych.

Krajowe stowarzyszenie dyrektorów placówek oświatowych wydało oświadczenie: „Od poniedziałku wobec tych, którzy nie przedstawią wymaganego zaświadczenia, stosować będziemy przepisy prawne”.

Ustawa, która wciąż wywołuje kontrowersje, wprowadziła 10 obowiązkowych szczepień: przeciwko polio, błonicy, tężcowi, wirusowemu zapaleniu wątroby typu b, krztuścowi, odrze, różyczce, śwince, ospie i bakterii haemophilus influenzae typ B. Kara za brak któregoś z nich w przypadku ucznia szkoły podstawowej wynosić ma 500 euro, ale postanowiono, że dzieci zostaną do szkół wpuszczone.

Włosi są oburzeni, ale w większości stosują się do nakazu: poziom wyszczepialności w ostatnim czasie wzrósł do 95 procent.

Autorstwo: WK

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)